

Sygn. akt V Ca 328/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Adam Simoni
Sędzia:	SSO Magdalena Kocój (spr.)
Sędzia:	SSO Iwona Szczypiór
Protokolant:	st. sekr. sąd. Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.
przeciwko (...) Spółka Akcyjna w Ł.
o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego
od wyroku Sądu Rejonowego w S.

z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. akt I C 16/16

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Magdalena Kocój SSO Adam Simoni SSO Iwona Szczypiór

Sygn. akt V Ca 328/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 listopada 2016 r.

J. T. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w Ł. na jego rzecz kwoty 35.000,00 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 1.150,00 złotych tytułem renty odszkodowawczej od dnia wytoczenia powództwa na czas nieokreślony, płatnej miesięcznie z góry do 10 dnia każdego następującego po sobie miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia płatności którejkolwiek raty, ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności

pozwanego względem powoda za ewentualne uszczerbki, ujawniające się w przyszłości, wynikające ze zdarzenia szkodowego oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jego roszczenie wynika ze zdarzenia szkodowego, które miało miejsce w dniu 20 czerwca 2011 r., kiedy to kierowca pojazdu marki Nissan Pickup, ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej kierowcy u pozwanego na łuku drogi uderzył w prawidłowo poruszającego się samochodem powoda, w wyniku czego powód stracił przytomność. W momencie zdarzenia powód był uprawniony do prowadzenia pojazdu, był zapięty pasem bezpieczeństwa, nie był pod wpływem alkoholu, ani środków odurzających.

Dalej powód podał, że sprawca zdarzenia został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w S.z dnia 22 września 2011 r.

W czasie hospitalizacji ujawniono u niego szereg poważnych obrażeń głowy, wstrząśnienia mózgu, uszkodzenia kości. Po hospitalizacji powód pozostawał w leczeniu w poradni neurologicznej, ortopedycznej, pozostawał także pod opieką psychologa.

Powód podał, że w listopadzie 2011 r. przeszedł kolejną operację nogi, a następnie w styczniu 2012 r. był wielokrotnie poddawany różnym badaniom i zabiegom. Jest zmuszony stale przyjmować leki przeciwbólowe oraz inne preparaty.

Dalej podał, że do chwili wypadku, od 2010 r. pracował (...) s.c. na stanowisku blacharza – montera instalacji klimatyzacji, z zawodu jest monterem klimatyzacji i wentylacji. Po wyczerpaniu okresu zasiłku chorobowego w grudniu 2011 r. uzyskał świadczenie rehabilitacyjne z ZUS, które było kontynuowane.

Z uwagi na wygaśnięcie umowy o pracę oraz nie dopuszczenie do pracy na dotychczasowym stanowisku przez lekarza medycyny pracy, utracił możliwość zarobkowania i otrzymywania bieżącego dochodu. W dniu 5 grudnia 2012 r. orzeczono wobec niego lekki stopień niepełnosprawności.

Powód podał, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność i częściowo zaspokoił żądanie zadośćuczynienia. Jednak przyznane zadośćuczynienie i odszkodowanie nie odpowiada doznanej przez powoda krzywdzie oraz nie rekompensuje doznanych strat.

Ponadto powód podniósł, że w dniu zdarzenia pozostawał czynny zawodowo, co zapewniało mu uzyskiwanie stałego i pewnego wynagrodzenia. Zdarzenie szkodowe spowodowało nagle pogorszenie jego sytuacji życiowej, ponieważ musiał ponosić koszty leczenia i rehabilitacji, był zmuszony wspierać się pracą najemną w miejsce swojej robocizny w gospodarstwie rolnym. Ponadto zdarzenie szkodowe uniemożliwiło mu rozwój zawodowy, jak również spowodowało przynajmniej częściową niezdolność do pracy. Tym samym zwiększyły się jego potrzeby i zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. W miesiącach poprzedzających wypadek powód otrzymywał wynagrodzenie na rękę średnio na miesiąc 1.700,00 złotych, dlatego obecnie powinien otrzymywać comiesięczną rentę za ograniczenie pozyskiwania środków na utrzymanie na poziomie tysiąca złotych. Łączna kwota renty powinna wynosić 1.150,00 złotych (kwota 50,00 złotych na pokrywanie kosztów leczenia, kwota 100,00 złotych na opłaceniu pracy najemnej w gospodarstwie rolnym).

Pozwany w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi kwotę 15.000,00 złotych, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w przedmiotowym zdarzeniu oraz odszkodowanie za koszty dojazdów, leki i rehabilitację w wysokości 10.348,62 złotych.

Zdaniem pozwanego żądanie powoda, dotyczące zasądzenia na jego rzecz renty jest nieczytelne i nieudowodnione. Brak jest jakichkolwiek dowodów i wyliczeń uzasadniających podaną przez powoda kwotę.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w S.I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz powoda J. T. kwotę 35.000,00 złotych, tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca

2011 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę po 500,00 złotych miesięcznie, tytułem renty wyrównawczej, poczynawszy od dnia 22 sierpnia 2013 r., płatną z góry do dnia 10-ego każdego następującego po sobie miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia płatności którejkolwiek z rat; ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 20 czerwca 2011 r., które mogą ujawnić się u powoda J. T. w przyszłości, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w S. kwotę 2.050,00 złotych, tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony oraz kwotę 1.340,55 złotych tytułem uzupełnienia brakującego wynagrodzenia biegłych (pkt V) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.400,00 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt VI).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach:

W dniu 20 czerwca 2011 r. powód J. T. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez G. W., który był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w Ł..

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał wielonarządowego urazu, polegającego na stłuczeniu głowy, wstrząśnieniu mózgu, urazie skrętnym kolana lewego ze złamaniem kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej, otarcia naskórka w okolicy skroniowej prawej.

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Szpitala (...) w S. Oddział Chirurgii, gdzie był hospitalizowany oraz leczony zachowawczo. Leczenie polegało na nałożeniu opatrunku gipsowego udowego, w celu unieruchomienia kończyny dolnej lewej. Następnie był leczony ambulatoryjnie w poradni neurologicznej i ortopedycznej, przez trzy miesiące w poradni psychologicznej. Z powodu utrzymujących się dolegliwości w styczniu 2012 r. powód był hospitalizowany i leczony operacyjnie. Wykonano

u niego artroskopię lewego stawu kolanowego. Nadal pozostaje w leczeniu w poradni ogólnej i ortopedycznej oraz rehabilitacji ambulatoryjnej.

Po wypadku powód przez okres pół roku przebywał na zwolnieniu lekarskim i w tym czasie wymagał opieki osób trzecich. Nie mógł wykonywać żadnych prac, nie mógł także pracować we własnym gospodarstwie rolnym o powierzchni 4,74 ha. W celu uzyskania środków finansowych na leczenie i na zakup samochodu, którego potrzebował do dojazdów na leczenie i na rehabilitację zmuszony był sprzedać część gospodarstwa rolnego o powierzchni około 70 arów.

Po okresie zwolnienia lekarskiego, powód przez 9 miesięcy przebywał na zasiłku rehabilitacyjnym i w tym czasie otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne. W okresie od 19 grudnia 2011 r. do 17 marca 2012 r. otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90 % podstawy wymiaru, w okresie od 18 marca 2012 r. do 13 września 2012 r. w wysokości 75 % podstawy wymiaru.

Orzeczeniem z dnia 5 grudnia 2012 r. został zaliczony do stopnia niepełnosprawności – lekkiego. Orzeczenie zostało wydane do dnia 31 grudnia 2014 r.

Aktualnie u powoda występują dwie punktowe blizny po zabiegu, niebolesne oraz cechy wstępnej choroby zwyrodnieniowej stawu kolanowego lewego, stan po obustronnej dekompresji kanałów nadgarstka. Podczas badania stwierdzono u niego przebyte zrośnięte złamanie kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej oraz początkową fazę pourazowej artrozy stawu kolanowego lewego.

W zakresie urazów, dotyczących stawu kolanowego lewego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 %. W przyszłości u powoda dojdzie do rozwoju pourazowej choroby zwyrodnieniowej stanu kolanowego lewego. O powyższym świadczy zakres urazu z uszkodzeniem powierzchni chrząstki stawu, ubytki chrząstki potwierdzone w badaniu MRI oraz w trakcie artroskopii oraz zmiany w badaniu klinicznym i w dolegliwościach subiektywnych.

U powoda już obecnie występują wstępne objawy choroby zwyrodnieniowej stawu kolanowego lewego. Natomiast rokowania co do remisji dolegliwości w powyższym zakresie są niepomyślne.

W konsekwencji przebytego stłuczenia głowy z wstrząśnieniem mózgu u powoda wystąpił zespół bólowy kręgosłupa szyjnego oraz bóle głowy. Aktualnie w wyniku przeprowadzonego badania neurologicznego nie stwierdzono u powoda patologii w zakresie ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, dodatknych objawów oponowych i mózgowych, zaburzeń czucia, ani najmniejszych deficytów neurologicznych. Stwierdzono tylko niewielkie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego oraz nieznaczne ograniczenie bólowe w obu stawach barkowych.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu u powoda pod względem neurologicznym wynosi 5 %. Pod względem neurologicznym doznane urazy nie spowodowały trwałych następstw, ani nie spowodują pojawienia się w przyszłości patofizjologicznych następstw klinicznych.

Powód doznał także dolegliwości psychologicznych, które jednak nie będą miały trwałego i niekorzystnego wpływu na jego dalsze funkcjonowanie. Uszczerbek na zdrowiu u powoda pod względem psychologicznym wynosi 5 %.

Biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii A. P. stwierdził, że powód w wyniku przedmiotowego wypadku doznał trwałych następstw zdrowotnych, które dotyczą stawu kolanowego lewego. U powoda występuje pourazowa niewydolność funkcjonalna stawu kolanowego lewego. Z uwagi na to powód był narażony na cierpienia i niewygody, które przez pierwsze trzy tygodnie po urazie wynosiły 5-4 st VAS (w 10-stopniowej degresywnej skali VAS), dalej przez cztery tygodnie 4-3 st VAS i do zakończenia leczenia w kwietniu 2013 r. – 2 punkty VAS.

Biegły stwierdził, że powód jest zdolny do wykonywania pracy, ponieważ został dopuszczony do pracy przez lekarza medycyny pracy.

Jednak w wyniku wypadku doznał trwałych następstw zdrowotnych, które dotyczą stanu kolanowego lewego. Występuje pourazowa niewydolność funkcjonalna stawu kolanowego lewego.

Dlatego rokowania na przyszłość, odnośnie pogarszania się funkcji stawu kolanowego lewego są niepomyślne. W związku z uszkodzeniem powierzchni stawowych nieuchronny jest rozwój pourazowej artrozy stawu.

Przed wypadkiem powód był osobą zdrową i od 1975 r., tj. od ukończenia szkoły przez cały czas był zatrudniony na stanowisku montera klimatyzacji i wentylacji. Bezpośrednio przed wypadkiem był zatrudniony w spółce cywilnej (...) w R. także na stanowisku montera klimatyzacji i wentylacji. Jego średnie wynagrodzenie wynosiło 1.700,00 złotych netto miesięcznie. Pracował też we własnym gospodarstwie rolnym, z którego uzyskiwał dochody ze sprzedaży inwentarza żywego (świnie, cielęta).

Po wypadku, w maju 2013 r. powód ponownie został zatrudniony (...) s.c. w R.. Z uwagi na stan zdrowia oraz niemożność wykonywania pracy na wysokościach powód został zatrudniony w charakterze pomocnika montera instalacji i klimatyzacji. Aktualnie jego zarobki wynoszą średnio 1.700,00 złotych netto miesięcznie. Powód zatrudniany jest na umowy na czas określony, występują przerwy w jego zatrudnianiu.

Z uwagi na doznane urazy oraz dolegliwości bólowe lewej kończyny powód nie może obecnie pracować na gospodarstwie rolnym, które podupadło i nie przynosi żadnych dochodów.

Powód ponadto ponosi koszty związane z zakupem leków przeciwbólowych i maści przeciwbólowych, które wynoszą około 100,00 złotych miesięcznie i są to uzasadnione koszty jego leczenia.

Zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwach w pierwszym kwartale 2015 r., przeciętne miesięczne wynagrodzenie w wojewódzkie (...) wynosiło 3.462,58 złotych.

Osoba zatrudniona w charakterze początkującego monterza uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1.500,00-1.700,00 złotych netto, bardziej doświadczeni pracownicy uzyskują wynagrodzenie w wysokości 2.500,00-2.700,00 złotych netto. Monterzy wentylacji i klimatyzacji, zatrudnieni w firmie (...) otrzymują miesięczne wynagrodzenie w wysokości około 2.200,00 złotych netto miesięcznie.

Pozwany – uznając roszczenie powoda o zadośćuczynienie, co do zasady, co przyznał w odpowiedzi na pozew, wypłacił mu łączną kwotę w wysokości 15.000,00 złotych.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, Sąd I instancji uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Sąd I instancji stwierdził, że bezspornym w niniejszej sprawie jest, że w dniu 20 czerwca 2011 r., w wyniku wypadku komunikacyjnego powód doznał poważnych obrażeń ciała.

Obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody majątkowej spoczywa na pozwanym, ponieważ sprawca wypadku posiadał z pozwanym zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Pozwany ponadto nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania.

Biegli sądowi W. P., J. K., G. R.

i A. P. w sporządzonych przez siebie opiniach szczegółowo opisali doznane przez powoda obrażenia ciała i stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Na podstawie powyższych opinii Sąd ustalił, iż powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, a jego rokowania na przyszłość nie są pomyślne, ponieważ z powodu pogarszania się funkcji stawu kolanowego lewego nieuchronny jest rozwój pourazowej artrozy stawu. Powód już w chwili obecnej demonstruje wstępne objawy choroby zwyrodnieniowej stawu kolanowego lewego, miernie zaawansowane.

Mając na uwadze powyższe stwierdził Sąd, iż powodowi przysługuje roszczenie z art. 445 § 1 k.c. o wypłatę stosowanego zadośćuczynienia pieniężnego.

Zdaniem Sądu I instancji adekwatną sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powoda, do rozmiaru doznanych przez niego obrażeń, uszczerbku na zdrowiu i jego skutków mających wpływ na jego zdrowie jest kwota 50.000,00 złotych. Kwotę tę Sąd obniżył o kwotę 15.000,00 złotych, otrzymaną już przez powoda od ubezpieczyciela, tytułem zadośćuczynienia – zasądzając na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 35.000,00 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia zapłaty.

Jak wskazał Sąd, zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. renta należy się poszkodowanemu, gdy wykaże on, że utracił zdolność zarobkowania i widoki na przyszłość, a także że zwiększyły się jego potrzeby wywołane uszkodzeniem ciała.

Według ustalonego stanu faktycznego, powód przez wypadkiem pracował zawodowo na stanowisku monterza wentylacji i klimatyzacji. Pracował także na własnym gospodarstwie rolnym, z którego osiągał dochody.

Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej, określając wielkość hipotetycznych dochodów uprawnionego, należy uwzględnić wszelkie jego dochody dotychczas uzyskiwane, również nieregularne (np. z pracy w gospodarstwie rolnym), a także dochody, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, w tym zakresie Sąd Rejonowy przywołał wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 r., sygn. akt I ACa 1157/13.

Sąd I instancji wyjaśnił, że przepis art. 444 § 2 k.c. należy rozumieć w ten sposób, że przy ustalaniu wysokości renty Sąd powinien brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną.

Sąd Rejonowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził fakt utraty zdrowia przez powoda, jako normalne następstwo wypadku, w konsekwencji czego nastąpiła utrata przez niego pełnej zdolności do wykonywania zawodu monterza klimatyzacji i wentylacji, zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i widoki na

przyszłość. Powód niewątpliwie bowiem utracił możliwość uzyskiwania takich dochodów, jakie mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi.

Przy ustalaniu renty wyrównawczej Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że powód utracił dochód z gospodarstwa rolnego, na którym nie pracuje, a ponadto otrzymuje aktualnie niższe wynagrodzenie, średnio o 300,00 złotych netto miesięcznie, ponieważ został zatrudniony w charakterze pomocnika monterzy wentylacji i klimatyzacji z wynagrodzeniem 1.700,00 złotych netto miesięcznie. Natomiast monterzy zatrudnieni w tej samej firmie co powód otrzymują miesięcznie wynagrodzenie w wysokości około 2.200,00 złotych netto.

Dlatego zdaniem Sądu I instancji należało uwzględnić roszczenie powoda i z tytułu renty wyrównawczej zasądzić na jego rzecz kwotę 400,00 złotych miesięcznie.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego Sąd ustalił, że po wypadku powód ponosi koszty związane z zakupem leków i maści przeciwbólowych, które są uzasadnione i które wynoszą około 100,00 złotych miesięcznie. Dlatego znajduje także uzasadnienie w tej sprawie przyznanie powodowi renty uzupełniającej z tytułu zwiększenia się jego potrzeb, w tym kosztów leczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda rentę w kwocie 500,00 złotych miesięcznie, począwszy od dnia 22 sierpnia 2013 r., płatną z góry do dnia 10-tego każdego następującego po sobie miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia w płatności którejkolwiek z rat.

Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 20 czerwca 2011 r., które mogą ujawnić się u powoda J. T. w przyszłości, gdyż z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że w związku z uszkodzeniem powierzchni stawowych w przyszłości u powoda nieuchronny jest rozwój pourazowej artrozy stawu kolanowego lewego.

W pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo, jako nieuzasadnione, uznając, iż brak było podstaw do przyznania powodowi wyższej renty wyrównawczej.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., ustalając termin wymagalności dochodzonego roszczenia podany przez powoda wobec nieprzedłużenia przez pozwanego akt szkody, które zaginęły.

Na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa, z uwagi na jego trudną sytuację materialną oraz charakter sprawy. Zdaniem Sądu, zachodził w niniejszej sprawie wypadek szczególnie uzasadniony, wyczerpujący dyspozycję z art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części tj. w pkt II, V i VI zarzucając mu:

- obrazę prawa materialnego, a to art. 444 § 2 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, iż powodowi J. T., w związku z obrażeniami ciała jakie poniósł w wypadku w dniu 20 czerwca 2011 r. należna jest renta wyrównawcza oraz z tytułu zwiększonych potrzeb powoda w wysokości 500 zł miesięcznie, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do zasądzenia na rzecz J. T. renty w takiej wysokości. J. T. został dopuszczony do pracy przez lekarza medycyny pracy od 19 września 2012 r. i od 19 maja 2013 r. pracuje na stanowisku na jakim pracował przed wypadkiem, w tej samej firmie, jako monter wentylacji. Brak jest również podstaw do zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu utraty dochodów z gospodarstwa rolnego, albowiem po okresie w którym był na zwolnieniu lekarskim (6 miesięcy), a następnie przez 8 miesięcy przez które otrzymywał zasiłek rehabilitacyjny, powód zajmował się rolnictwem, którym to również przez okres 15 lat zajmowała się żona powoda. Za niepoparte żadnymi dowodami uznać należy, zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 100 zł na podstawie opinii biegłego. Biegły podał jedynie, że zasadne były wydatki ponoszone przez powoda, jakie zostały udokumentowane. Biegły nie wypowiedział się na temat wydatków przyszłych, które mogłyby mieć znaczenia dla ustalenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, ponieważ znajdują one oparcie w zebnanym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego mu naruszenia prawa materialnego, a to art. 444 § 2 k.p.c. (w tym miejscu zauważyć należy, że ustawodawca w żadnym przepisie nie używa wypracowanego przez judykaturę i orzecznictwo określeń renty jako wyrównawcza i uzupełniająca z tytułu zwiększonych potrzeb). Sąd I instancji prawidłowo przeanalizował przesłanki dotyczące zasądzenia na rzecz powoda renty.

Po pierwsze, powód na skutek wypadku doznał licznych obrażeń, zwłaszcza w zakresie stawu kolanowego, ale także istniejącego u niego ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego i pewnych ograniczeń bólowych w obu stawach barkowych. Jakkolwiek powód został zatrudniony ponownie po zwolnieniu lekarskim i okresie zasiłku rehabilitacyjnego w firmie (...) s.c. w R., ale już nie na stanowisku monter (co wymaga pracy na wysokości), ale pomocnika montera instalacji i klimatyzacji. Jego zarobki są zatem niższe co najmniej o 300 zł. W tym zakresie zatem powód niewątpliwie utracił w pewnej części zdolność zarobkowania, jaką miał przed wypadkiem, a widoki na przyszłość nie są pomyślne, co potwierdził biegły z zakresu ortopedii i traumatologii, stwierdzając, że u powoda będzie rozwijać się pourazowa choroba zwyrodnieniowa stawu kolanowego lewego.

Prawidłowo ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny wskazuje, iż przed wypadkiem, powód oprócz pracy zawodowej w charakterze montera, pracował również we własnym gospodarstwie rolnym, z którego osiągał wraz z rodziną (a szczególnie z żoną) dochody, gdyż uprawiał areal powyżej 4 hektarów oraz hodował zwierzęta. Obecnie gospodarstwo podupadło, a żona z uwagi na chorobę nie może zajmować się rolą. W tej sytuacji, przyjęta przez Sąd I instancji kwota 100 zł z tytułu utraconych dochodów z gospodarstwa, nie jest wygórowana.

Reasumując, powód niewątpliwie utracił możliwość uzyskiwania takich dochodów, jakie mógłby uzyskiwać, gdyby nie uległ wypadkowi.

Dodatkowo słusznie Sąd ocenił, że powód wymaga nadal ponoszenia kosztów związanych z zakupem leków - w tym maści i środków przeciwbólowych. Nie ma racji skarżący, iż skoro biegły ortopeda odniósł się do zasadności ponoszenia takich kosztów dotychczas, to nie będzie potrzeby wydatkowania podobnych środków finansowych w przyszłości. Zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że skoro powód będzie w przyszłości odczuwał coraz większe dolegliwości wobec rozwoju pourazowej choroby zwyrodnieniowej – to z pewnością konieczne będzie stałe zakupywanie przez niego leków w celu uśmierzania występujących dolegliwości oraz ewentualne wizyty u lekarzy.

Sąd, przy zasądzeniu renty może posiłkować się treścią art. 322 k.p.c. albowiem w sprawie o naprawienie szkody, ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest nader utrudnione, stąd Sąd orzekający może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę, według swojej oceny, opartej na rozważeniu występujących okoliczności.

Z tych względów apelacja pozwanego w zakresie pkt II wyroku jest nieuzasadniona. Zarzuty z kolei co do rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w pkt V i VI, również nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji bowiem prawidłowo zastosował, biorąc pod uwagę charakter sprawy i sytuację osobistą i majątkową powoda, art. 102 k.p.c.

Zatem w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy apelację pozwanego oddalił.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego wydano w oparciu o art. 108 § 1 w zw. z art. 98 k.p.c. i § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800).

SSO Adam Simoni SSO Iwona Szczypiór SSO Magdalena Kocój

ZARZĄDZENIE

- (...).

R., 29.11.2016r.